

## W SŁUŻBIE WIARY I POWOŁANIA

### List Przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekrowanego 2019

*Umilowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry!*

W dniu dzisiejszym, w Święto Ofiarowania Pańskiego dziękujemy Bogu za dar życia konsekrowanego. Dziękujemy za tych, którzy ślubując trzy rady ewangeliczne – czystość, ubóstwo i posłuszeństwo, towarzyszą nam na drodze wiary i powołania, które każdy z nas otrzymał. Osoby konsekrowane wskazują swoim życiem na obietnicę wieczności, do której wszyscy zdążamy. Święty Jan Paweł II przypomina nam, że dzięki życiu konsekrowanemu *charakterystyczne przymioty Jezusa – dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo – stają się w pewien swoisty i trwały sposób „widzialne” w świecie, a spojrzenie wiernych zwraca się ku tajemnicy Królestwa Bożego, które już jest obecne w historii, ale w pełni urzeczywistni się w niebie (VC 1).*

Liturgia słowa dzisiejszego Święta odsłania przed nami tajemnicę wiary. Wiary, która kształtuje życie Maryi i Józefa oraz prorokini Anny i starca Symeona. Wiara ta rodzi się ze słuchania słowa Bożego. Słuchania potwierdzanego życiem i dokonywanymi wyborami. Maryja wraz z Józefem, ofiarowując Jezusa w Świątyni, wypełniają starotestamentalne Prawo – są wierni słowu Boga, wierzą w jego prawdziwość i sens. Prorokini Anna wraz z Symeonem oczekując wypełnienia się słowa Bożego, trwają na modlitwie, która stanowi fundament wiary.

Scena Ofiarowania Jezusa w Świątyni ukazuje nam postawę wynikającą z przyjęcia tej wiary. Wpisana jest ona w realizację powołania rozumianego, jako dar Boga. Wiara bowiem, to nie tylko wypełnienie Prawa, ale przede wszystkim spotkanie miłości człowieka z miłością Boga. Spotkanie Świętej Rodziny z prorokinią Anną i starcem Symeonem w Świątyni prowadzi do doświadczenia wspólnoty wiary. W środku tej wspólnoty jest Bóg. On jest jej sercem. Wiara jawi się zatem przed nami jako osobowe spotkanie z Bogiem i drugim człowiekiem. W tym wzglądzie osoby konsekrowane, poprzez styl swojego życia, stają się znakiem wiecznej wspólnoty człowieka z Bogiem, do której każdy z nas jest powołany. *Porzucili oni wszystko jak Apostołowie, aby przebywać z Jezusem i tak jak On oddać się na służbę Bogu i braciom (VC 1).*

Charakterystyczną cechą współczesnych czasów jest proces głębokiej i ciągłej przemiany, której znamiona trudno nam dokładnie określić. *Mnożą się wizje życia, a stawianie ich wszystkich na jednym poziomie relatywizuje wartość każdej z nich: zmienia się sposób postrzegania osoby, rodziny, przyjaźni, miłości, pracy i obowiązku (Głóście 3).* Dokonuje się to poprzez tzw. kulturę hedonizmu, której wyrazem jest m.in. zadowolenie w doczesności. Z niej rodzi się styl życia oparty na tymczasowości. Wszystko to sprawia, że dzisiejszy człowiek, zwłaszcza młody, boryka się z trudnościami w podejmowaniu trwałych decyzji i przyjmowaniu za nie osobistej odpowiedzialności. Wiara traktowana jest jako coś bardzo dowolnego, a Kościół - postrzegany jako instytucja,

której celem są jedynie działania kulturalne i prospołeczne, a nie jako Mistyczne Ciało Chrystusa i wspólnota wiary. Oderwanie człowieka od więzi z Bogiem i Jego Prawem prowadzi w ostateczności do zagubienia duchowego, głodu prawdziwej miłości oraz lęku przed przyszłością.

W takiej rzeczywistości trudno mówić o Bożym powołaniu człowieka do życia rodzinnego, małżeńskiego, kapłańskiego, czy konsekrowanego. To powołanie zostało zastąpione takimi decyzjami i wyborami życiowymi, których motywacją nie jest pragnienie pełnienia woli Bożej, lecz realizacja samego siebie. Ginie w ten sposób pojęcie służby, rozumianej jako bezinteresowna miłość. Jesteśmy świadkami rodzącej się obojętności, a także braku wrażliwości. Coraz więcej młodych osób doświadcza osamotnienia. Małżeństwa przeżywają kryzysy wierności, a jesień życia zamienia się w bezużyteczną starość. Z drugiej strony spotykamy młodych, których cechuje spontaniczna otwartość na różnorodność, wrażliwość na kwestie pokoju, integracji, dialogu między kulturami i religiami. Potrafią oni być pionierami spotkania i dialogu międzykulturowego. Wielu też ludzi młodych jest zafascynowanych osobą Jezusa. Jego życie wydaje im się piękne, ponieważ było ubogie i proste, naznaczone szczerymi i głębokimi przyjaźniami. Życie Jezusa jest dla nich nadal bardzo atrakcyjne i inspirujące. Jest ono *provokacją*, która stawia konkretne wyzwania. Potrzeba im jednak prawdziwych przewodników na drodze wiary, powołania i rozeznawania (por. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania* 45).

Osoby konsekrowane, idąc za przykładem Maryi i Józefa, pokazują, że wszystkie momenty życia znaczone są śladami obecności Boga. Bóg pragnie być obecny w każdej chwili naszej codzienności, aby już tu na ziemi otworzyć nam bramy nieba. Życie osób konsekrowanych sprawia, że ta prawda staje się faktem. Słuchając i wypełniając słowo Boże, pragną potwierdzić życiem wyznawaną ustami wiarę. Wiara bowiem bez czynków jest martwa (por. Jk 2,17). Modlitwa i osobowe spotkanie z Jezusem w codziennej Eucharystii jest źródłem ich sił duchowych i zapewnia skuteczność w podejmowanej przez nich posłudze apostołskiej.

Świątynia to centrum życia osób konsekrowanych. Przychodząc każdego dnia do Świątyni, by trwać na modlitwie jak Anna i Symeon, przypominają nam, że modlitwa i adoracja zawsze przynoszą owoce, nawet gdyby trzeba było czekać na nie całe życie. Konsekrowani czują się posłani do dzisiejszego człowieka z orędziem Dobrej Nowiny. Dzięki Duchowi Świętemu otwierają drzwi swych *wieczerników* zakonnych i głoszą Ewangelię wszędzie tam, gdzie podejmują codzienną posługę. W ten sposób przywracają światu prawdziwe oblicze Boga, który jest Miłością.

Szczególnym miejscem posłania osób konsekrowanych w świecie są ludzie młodzi. Ojciec święty Franciszek, zwołując Synod poświęcony młodzieży przypomniał, że nie może zabraknąć osób konsekrowanych na drodze ich życia wiary (por. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania* 93). Dziś wielu konsekrowanych jest obecnych na różne sposoby w życiu ludzi młodych. Również wiele klasztorów i domów zakonnych staje się domami modlitwy, w których młodzi doświadczają spotkania z Bogiem i drugim człowiekiem. Dzięki temu Kościół jest dla nich domem, w którym każdy może znaleźć swoje miejsce, i w którym doświadczy miłości, dobroci oraz wzajemnego szacunku.

Wielość inicjatyw podejmowanych przez osoby konsekrowane, mających na celu doprowadzenie młodych do Świątyni, pokazuje, jak ważne miejsce zajmują oni w życiu Kościoła. Towarzystwo na drodze wiary, uczestnictwo w rozeznawaniu i wyborze życiowego powołania, to szczególne wyzwania dla wszystkich wierzących, zwłaszcza dla osób konsekrowanych. Młodzi są naszym *dziś* i naszym *jutro* – potrzeba zatem jeszcze bardziej otworzyć dla nich drzwi naszych Świątyń i domów zakonnych.

Dziękujemy wszystkim osobom konsekrowanym towarzyszącym ludziom młodym za obecność w ich codzienności. Czas przeznaczony dla człowieka, szczególnie w jego młodości, nigdy nie jest czasem straconym. Bóg nigdy nie męczy się człowiekiem, zwłaszcza młodym, gdy ten zadaje wiele trudnych pytań dotyczących życia, wiary i powołania. Wiara jako spotkanie człowieka z Bogiem jest tym szczególnym spotkaniem, w którym jest miejsce dla trzeciej, czwartej i kolejnej osoby.

Drodzy Bracia i Siostry, zwłaszcza ludzie młodzi! Nie bójcie się zaufać Chrystusowi, otwórzcie drzwi Waszych serc. Miejcie odwagę pokonać dzisiejszą mentalność, w której życie bez Boga staje się coraz częściej normą postępowania. Droga wiary nie jest łatwa, potrzeba czasem wysiłku i rezygnacji, może i doświadczenia ciemności, ale na tej drodze nie jesteście sami. Jest Ten, który powiedział: *A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28,20).

W tej drodze wiary, odczytywania powołania i rozeznawania niech nigdy nie zabraknie tych, którzy poświęcili swoje życie dla Chrystusa – siostr i braci życia konsekrowanego. Nie lękajmy się zapytać ich o drogę wiodącą do Świątyni, nie lękajmy się trwania z nimi na modlitwie, nie bójmy się przyjąć od nich Chrystusowego zaproszenia – *Pójdź za Mną* (Łk 18, 22).

Dziś, gdy dziękujemy dobremu Bogu za dar życia konsekrowanego, prosimy o nowe i święte powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. Kościół przypomina nam w osobie Ojca św. Franciszka, że powołaniem naszym jest świętość (GE 9). Musimy być święci! Tylko świętością naszego życia jesteśmy w stanie zaprosić innych na drogę wiary. Ludzie młodzi domagają się Kościoła autentycznego, jasnego i radosnego. Oni potrzebują świętych, którzy poprowadzą ich do Świątyni na spotkanie z Bogiem żywym i prawdziwym.

Wszystkie osoby konsekrowane powierzamy Maryi Matce Kościoła i Matce naszej wiary. Niech Ona uczy nas wiary, która jest wyrazem zaufania wobec Bożej miłości i wierności, która staje się obecnością.

+ Jacek Kiciński CMF  
Przewodniczący Komisji  
ds. Instytutów Życia Konsekrowanego  
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP